

Sygn. akt IV Ka 539/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA w SO Stanisław Tomasik (spr.)

Sędziowie SO Ireneusz Grodek

SO Tomasz Ignaczak

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim del. do Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim - Marcina Polaka

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2014 roku

sprawy **Ł. H.**

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 15 lipca 2014 roku sygn. akt II K 188/13

na podstawie art.437§1 kpk, art.636§1 kpk oraz art.8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając skargę apelacyjną obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną;

2. zasądza od oskarżonego Ł. H. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt. IV Ka 539/14

UZASADNIENIE

Ł. H.został oskarżony o to, że w dniu 11 stycznia 2013 r. w m. (...), gm. R., pow. (...), woj. (...)wspólnie i w porozumieniu z nieznanym mężczyzną usiłował dokonać kradzieży z włamaniem w ten sposób, że po uprzednim wyłamaniu drzwi dostali się do wnętrza drewnianego domu, z którego nie zabrali żadnej rzeczy z uwagi na najście przez właściciela K. W.,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 roku w sprawie sygn. akt II K 188/13:

1. oskarżonego Ł. H. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił i ustalił okres próby na 2 lata,
3. na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę 30 stawek dziennych grzywny, przyjmując wartość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych,
4. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 złotych tytułem opłat oraz kwotę 640,63 tytułem wydatków poniesionych w sprawie.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego na korzyść oskarżonego Ł. H..

Apelacja obrońcy oskarżonego Ł. H., została wywiedziona z podstawy art. 438 pkt 2 i 3 kpk i zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a to:

art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. 410 k.p.k. poprzez dowolną, naruszającą zasady prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dowodów, w szczególności polegającą na:

- ustaleniu sprawstwa oskarżonego w oparciu jedynie o zeznania pokrzywdzonego - K. W. i uznaniu ich za zgodne wewnętrznie jak i zewnętrznie i tym samym wiarygodne, w sytuacji gdy są one sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie tj. N. H., J. J., J. H. (1), T. W. jak również z wyjaśnieniami oskarżonego;
- niesłusznym uznaniu za wiarygodne zeznań świadka T. W., mimo że treść jego zeznań jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, jak również z zeznaniami pokrzywdzonego;
- niezasadnej odmowie wiarygodności zeznaniom świadków N. H., J. H. (2) i J. H. (1) i jako uzasadnienie odmowy wiarygodności tym zeznaniom wskazanie, że osoby te są zainteresowane rozstrzygnięciem w sprawie, w sytuacji gdy zeznania tych świadków są konsekwentne, logiczne, spójne, korelują wzajemnie ze sobą oraz z wyjaśnieniami oskarżonego;
- niezasadnej odmowie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego nieprzyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy są one konsekwentne oraz korelują z zeznaniami świadków N. H., J. H. (2) i J. H. (1);

b) art. 192 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie pokrzywdzonego K. W. z udziałem biegłego psychologa, mimo iż z powodu jego podeszłego wieku zachodziły wątpliwości co do jego zdolności spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń;

c) art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. art. 410 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wynikających z ujawnionych dowodów okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz wybiórczą analizę materiału dowodowego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku polegający na niesłusznym przyjęciu, że oskarżony był sprawcą zdarzenia, w sytuacji gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie takich ustaleń poczynić nie można.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 października 2014 roku

Obrońca z wyboru oskarżonego popierał własną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte.

Prokurator wnosił o nieuwzględnienie skargi apelacyjnej obrońcy oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Oskarżony Ł. H. przyłączył się do skargi apelacyjnej swojego obrońcy. Oświadczył, iż nie popełnił przypisanego mu czynu. Dodał „nie wiem z jakiego powodu pokrzywdzony pomawia mnie w tej sprawie. Ja już tłumaczę od dwóch lat, że nie popełniłem tego przestępstwa, z tego względu proszę Sąd o uniewinnienie”.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga apelacyjna obrońcy oskarżonego jest oczywiście bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i naruszenia prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, należy uznać za chybione i jako takie nie zasługujące na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań podnieść należy, że wbrew wywodom skarżącego apelacja sprowadza się w istocie rzeczy do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a dotyczących sprawstwa oskarżonego Ł. H.. Opierają się ona na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawiają jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowości i słuszności rozumowania Sądu I instancji. Skarżący nie wykazał bowiem w przekonujący sposób, że rozumowanie Sądu meriti było wadliwe bądź nielogiczne. Natomiast zarzuty przedstawione w skardze apelacyjnej mają wyłącznie charakter subiektywnej polemiki opierającej się na korzystnej dla oskarżonego ocenie dowodów, nie znajdującej potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy. Chodzi tu oczywiście o to, że skarga apelacyjna nie przedstawia żadnych ważkich argumentów potwierdzających wadliwe rozumowanie Sądu I instancji. Dokonane bowiem przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w pełni odpowiadają zebranych w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu I instancji o istnieniu niepodważalnych dowodów na popełnienie przez oskarżonego Ł. H. czynu opisanego w art. 13 k.k. w zw. z art. 279 § 1 kk, pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza przez normy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 7 kpk. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu I instancji stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak niekorzyść oskarżonej (art. 4 k.p.k.), a nade wszystko zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (art. 424§1 pkt 1 k.p.k.).

Nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Skarżący zaś negując dokonaną w sposób prawidłowy przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie przytacza w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważałyby trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia. Argumenty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego Ł. H. nie są dostateczne i wystarczające do obalenia ocen przeprowadzonych przez sąd merytoryczny. Dowody na jakich Sąd I instancji oparł swoje wnioski są bowiem w swej wymowie jednoznaczne i nie budzące wątpliwości.

Przede wszystkim słusznie uznał Sąd meriti za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego K. W., co do przebiegu zdarzenia oraz osoby jednego ze sprawców. Pokrzywdzony po pierwsze znał już wcześniej oskarżonego Ł. H.. Po drugie podczas zdarzenia miał z nim bezpośredni kontakt. Mógł się mu dokładnie przyjrzeć, tym bardziej że doszło między nimi do szarpaniny podczas, której Ł. H. ugryzł pokrzywdzonego K. W. w rękę i wykręcał mu palce. Nadto nie można tracić z pola widzenia faktu, że nawet z wyjaśnień oskarżonego wynika, że pokrzywdzony podczas przeszukania od razu poznał jasną kurtkę koloru szarego jako należącą do jednego ze sprawców. Co prawda pokrzywdzony wskazywał początkowo,

że obydwaj sprawcy mieli kaptury, a znaleziona u Ł. J. kurtka nie miała kaptura to nie dyskwalifikuje to i tak depozycji pokrzywdzonego. Po pierwsze bowiem policja nie zbadała czy zabezpieczona kurtka mogła mieć odpinany kaptur a po drugie sprawca pod kurtką mógł mieć bluzę z kapturem. Dwa zasadnicze fakty nie ulegają jednak żadnej wątpliwości mianowicie chodzi tu o to, że pokrzywdzony od początku ze stu procentową pewnością wskazywał Ł. H. jako jednego ze sprawców, nadto rozpoznał jego kurtkę jako jednego ze sprawców. Tej oceny nie są w stanie skutecznie podważyć zeznania drobne rozbieżności w depozycjach pokrzywdzonego jak i jego ojca. Rozbieżności te bowiem nie dotyczą najistotniejszej okoliczności, a mianowicie rozpoznania przez pokrzywdzonego K. W., oskarżonego Ł. H. już podczas usiłowania włamania. Nawet sam obrońca oskarżonego podnosi z jednej strony, że depozycje T. W. są nieistotne bowiem nie był on naocznym świadkiem, a z drugiej strony wskazuje, że miały one istotny wpływ na poczynienie przez Sąd meriti błędu w ustaleniach faktycznych. Do takiego wniosku i takiego przekonania wiedzie również lektura danych zawartych w opinii biegłego chirurga (k.121). Wynika z niej bowiem jednoznacznie, że pokrzywdzony K. W. doznał obrażeń ciała w postaci wykręcenia palców u rąk z powierzchownymi ranami kłanymi oraz wykręcenia barków bez uszkodzeń strukturalnych, które mogły powstać w okolicznościach wskazanych przez pokrzywdzonego.

Dla Sądu odwoławczego oczywistym jest, że świadkowie J. H. (2), N. H., J. H. (1) – jako członkowie najbliższej rodziny oskarżonego Ł. H. - chcieli zapewnić mu alibi więc zgodnie twierdzili, że przebywał on cały dzień 11.01.2013r. w domu. Nadto Sąd Odwoławczy uznał, że wyjaśnienia oskarżonego są przyjętą linią obrony, która w realiach przedmiotowej sprawy nie zasługuje na uwzględnienie. To, że dysponował on kwotą 25.000zł na koncie czy był niekarany nie przesądza o jego niewinności. Oskarżony został bowiem rozpoznany przez pokrzywdzonego K. W. i nie ma obiektywnych podstaw, by dowód ten kwestionować. Tym bardziej, że pokrzywdzony szarpał się z oskarżonym więc miał czas żeby się przyjrzeć zarówno jego twarzy jak i kurtce, w którą był ubrany.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 192 § 2 k.p.k. stwierdzić należy, że stosowanie tego przepisu wymaga uprawdopodobnienia wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego spostrzeżeń. Innymi słowy, chodzi o powstanie rozsądnych w świetle doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy wątpliwości, czy wskazane stany psychiczne świadka nie rzutują ujemnie na treść jego zeznań. (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18.09.2013r. w sprawie sygn. akt II Aka 271/13). Art. 192 § 2 k.p.k., którego naruszenia niesłusznie dopatruje się skarżący, wyraźnie wymaga w takim wypadku uprawdopodobnienia wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego spostrzeżeń. Nie można podzielić zarzutu obrazy tego przepisu, gdy takich cech świadka skarżący nie wykazał ani we wniosku, ani w apelacji, kwestionując oddalenie wniosku, a nietrafność rozstrzygnięcia sądu uzasadniał wyłącznie własnym przekonaniem o niewiarygodności tej osoby, wywodzonym ze sposobu jej funkcjonowania, w szczególności z wieku świadka. Choć okoliczność ta nie jest zupełnie pozbawiona znaczenia, nie może ona stanowić podstawy przesłuchania w obecności biegłego psychologa.

W związku z powyższym, Sąd Odwoławczy w całej rozciągłości podziela stanowisko Sądu meriti w zakresie ostatecznej oceny przedmiotowego zdarzenia, jak i metod ukierunkowanych na weryfikację jego przebiegu i skutków. Zatem, słusznie ocenił Sąd I instancji, że w przedmiotowej sprawie na uznanie oskarżonego Ł. H. za winnego popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. pozwala zgromadzony w sposób kompleksowy i rzetelny materiał dowodowy. W tym miejscu wymaga podkreślić, iż w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy w sposób logiczny, niezwykle wnikliwy, precyzyjny i szczegółowy uzasadnił swe stanowisko w zakresie oceny zebranych dowodów. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe wnioski Sądu Rejonowego są wyważone i przekonujące. Przede wszystkim zaś umacniają Sąd Okręgowy w przekonaniu, że Sąd Rejonowy prawidłowo i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał subsumpcji zebranego materiału dowodowego na potrzeby niniejszego postępowania.

Zważywszy na powyższe okoliczności Sąd Odwoławczy nie dopatrył się w przedmiotowej sprawie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Swobodna ocena dowodów nakazuje, aby Sąd ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi (tak też SN w wyroku z 8.04.1997 r., IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1998/217). Wywody zaś zaprezentowane

uzasadnieniu skarżonego wyroku nie naruszają w żaden sposób przywołanej zasady swobodnej oceny dowodów, albowiem Sąd I instancji miał na względzie wszystkie zebrane w sprawie dowody, które wnikliwie i starannie rozważył.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, jako słuszny i odpowiadający prawu.

W oparciu o przepisy powołane w sentencji wyroku Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 240,00 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciążył go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20,00 złotych, uznając że ich uiszczenie przez oskarżonego nie będzie nadmiernie uciążliwe.